

Marek Sztarbowski: * Ja, poeta *

Jestem słowikiem w wielkim mieście.

□Mój śpiew zagłusza łoskot wjeżdżających i wyjeżdżających z zajezdni tramwajów,
huk rozgrzewanych w hangarach samolotowych silników

□i muzyka nie mieszcząca się w głośnikach, wypływająca wyżej i wyżej, □
aż pochłonie czubki głów wielodomowych melomanów.

□Ciężko słowikowi przebić się przez ściany hałasu, więc coraz częściej pyta:
Panie, czemu nie stworzyłeś mnie gwoździem? □A Bóg milczy: bo cię Kocham.

<https://www.youtube.com/watch?v=q3JBuiG3b94>

Komentarz do zdjęcia: Jedyny taki wóz w stolicy i największy żyjący poeta świata ever!... (wiem, wiem, to paradoks, tak właśnie ma być!)

(W-wa, 17 lipca 2012, zdj, moje)